

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 10 (201) listopad 2013

ISBN 1730-5187



Rozmowy o przyszłości
XI Kongres Miast Polskich

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

IV Podczas posiedzenia w Brzezinach 15 listopada br. członkowie Zarządu ZMP dobrze ocenili kierunek zmian, który wprowadza rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, jednak podkreślano, że porządkują one niewielki obszar zagadnień. Powinny być to usystematyzowane zmiany, poprzedzone całościowym przeglądem prawa.

VI Podczas XVII Spotkania Biur Promocji w Belchatowie 24-25 października br. ponad 40 przedstawicieli miast zapoznało się z nowymi trendami w promocji. Tegoroczne spotkanie nieprzypadkowo odbywało się w paliwowo-energetycznej stolicy Polski, Belchatowie, w którym strategia promocji opiera się na potencjale dwóch przedsiębiorstw – kopalni węgla brunatnego oraz elektrowni PGE.

KRONIKA KRAJOWA

V Obrady Komisji Wspólnej 20 listopada br. zbiegły się z ogłoszoną tego dnia przez Premiera Donalda Tuska rekonstrukcją rządu, w wyniku której odwołany został Michał Boni, minister administracji i cyfryzacji, dotychczasowy Współprzewodniczący ze strony rządowej.

X Do grona miast, które wprowadziły już budżet obywatelski, dołączył Radom. W mieście tym 16 i 17 października br. odbyła się ogólnopolska konferencja „Budżet obywatelski. Konsultacje czy współdecydowanie?”

PROJEKT NORWESKI 2

VIII Wyniki naboru projektów w konkursie grantowym w Programie Regionalnym MF EOG oraz raport „Diagnoza stanu współpracy międzysamorządowej w Polsce” zaprezentowane zostały 12 listopada br. w Łodzi podczas konferencji informacyjnej na temat II fazy Programu.

KRONIKA ZAGRANICZNA

XII Podczas odbywającej się 14 listopada br. konferencji „Samorządy a Unia Europejska - w przeddzień 10-lecia akcesji” zaprezentowano wyniki zrealizowanych na zlecenie Związku Miast Polskich badań ukazujących bilans prawie 10-lecia Polski w Unii Europejskiej z perspektywy samorządów.

Na okładce: Uczestnicy XI Kongresu Miast polskich. O wydarzeniu piszemy obok.
Fot. J. Proniewicz

XI Kongres Miast Polskich

Rozmowy o przyszłości

O polityce miejskiej, rewitalizacji i jak mają się rozwijać miasta w przyszłej perspektywie unijnej w latach 2014-2020 – o tym m.in. rozmawiano podczas XI Kongresu Miast Polskich, który odbył się w Krakowie w dniach 7 i 8 listopada br. Wzięło w nim udział ponad 150 samorządowców z miast.

Polityka miejska to ważny temat w kontekście dyskusji, jak ma wyglądać przyszłe finansowanie z UE w latach 2014-2020 – zwracał uwagę prezes ZMP, **Ryszard Grobelny**. Podkreślił, że został on po raz pierwszy zauważony przez rządzących. **Marek Sowa**, marszałek województwa małopolskiego z kolei mówił, że to w miastach tkwią największe rezerwy dla rozwoju kraju i bez nich nie ma szansy na rozwój. To właśnie w tym województwie polityka miejska znalazła swoje miejsce w strategii województwa i to w podejściu zintegrowanym, uwzględniającym 5 subregionów oraz krakowski obszar funkcjonalny.

Samodzielność i partnerstwo

Podstawą polityki miejskiej powinno być wzmocnienie konstytucyjne (pewną pomocą mają być zapisy na temat klauzul dotyczących kompetencji gminnych w projekcie prezydenckim o współdziałaniu w samorządzie) i zapewnienie samodzielności JST dotyczącej zasobów finansowych i rozstrzygnięć decyzyjnych – zapewniał **Olgię Dziekoński**, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP. W Kancelarii Prezydenta prowadzone są też prace nad wyodrębnieniem w podatku PIT i CIT części samorządowej, tak aby ulgi wprowadzone przez rząd czy parlament nie dotyczyły budżetów JST. Większą możliwość kształtowania polityki rozwojowej przez samorządy miejskie może przynieść też wprowadzenie lepszego mechanizmu opłat urbanistycznych.

Jan Olbrycht, członek Parlamentu Europejskiego przedstawił natomiast sytuację budżetu europejskiego oraz uwarunkowania perspektywy unijnej na lata 2014-2020. Kluczową sprawą będzie partnerstwo, czyli działania zintegrowane na obszarach funkcjonalnych, gdyż tylko takie podejście umożliwi koncentrację wydatków, a także kwestia miejska, która poprzednio była odsuwana, bowiem wszystko budowano w oparciu o politykę regionalną. *„Obecnie miasta stały się bardzo poważnym wyzwaniem w sensie społecznym, innowacyjnym, rozwojowym, pojawiły się problemy, takie jak rozlewanie się miast, depopulacja, nadmierne zainwestowanie w infrastrukturę. Cały okres programowania 2014-2020 „idzie” więc pod bardzo dużym sztandarem działań na rzecz*

miast – mówił europoseł. Uwagę będzie się kłaść też na takie zagadnienia jak np. Smart City czy Intelligent City (interakcje między podmiotami w miastach i między miastami przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy technologicznych), które realizuje DG Energia. J. Olbrycht zachęcał do wchodzenia w tzw. innowacje miejskie – w Brukseli będzie ogłaszany konkurs na rozwiązania innowacyjne w miastach, związkach miast lub organizacjach miejskich, na przygotowanie mini-programów innowacyjnych na siedem lat. Rozwiązania te muszą być możliwe do zastosowania w innych miastach europejskich.



W trakcie Kongresu podpisano również porozumienie o współpracy między ZMP i ŚZGiP. Fot. J. Proniewicz

Formy współpracy

Wiele uwagi poświęcono współpracy między miastami i gminami, w poszczególnych obszarach funkcjonalnych, bowiem następna perspektywa będzie opierać się na promowaniu takiego właśnie partnerstwa. Jednym z mechanizmów, który ma umożliwiać taką współpracę są ZIT-y (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne) – centralne i regionalne. Przedstawiciele MRR odpowiadali na liczne wątpliwości dotyczące lidera, formy instytucjonalnej, harmonogramów, umów czy łączenia funduszy. Przykład udanej współpracy w formie ZIT-u regionalnego przedstawił prezydent Wałbrzycha, **Roman Szelemiej**.

Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP mówiąc o doborze form instytucjonalnych podkreślał, że brakuje formy pośredniej między związkiem komunalnym a stowarzyszeniem, takiej jak zespół współpracy terytorialnej z projektu prezydenckiego o współdziałaniu w samorządzie. Dlatego dobrze, aby MRR zaopiniował tę propozycję pozytywnie. Zgłoszono też postulat, aby w konkursach

z Programu Pomoc Techniczna mogły uczestniczyć nie tylko projekty z ZIT-ów „krajowych”, ale też subregionalnych.

Horyzontalne pomysły

Minister Rozwoju Regionalnego, **Elżbieta Bieńkowska** zapowiedziała z kolei, że już być może w grudniu tego roku w oparciu o przyjęte w lipcu br. Założenia do Krajowej Polityki Miejskiej (KPM), powstanie projekt ustawy.

– *Chcemy, aby KPM zawierała paletę rozwiązań prawnych i organizacyjnych, które pozwolą skutecznie wdrażać pomysły JST w różnych sektorach* – mówiła szefowa resortu. – *KPM ma zapewnić także optymalne wykorzystanie środków budżetowych unijnych i krajowych, a sprawy miast przez najbliższe 7 lat mają być horyzontalne dla rządu.*

E. Bieńkowska zachęcała również miasta do włączenia się do Narodowego Programu Rewitalizacji Miast (NPRM), który we wrześniu ogłosił w Łodzi Premier RP. Zapewniła, że rządowi zależy na tym, aby dokument był powiązany z Krajową Polityką Miejską i powstał już na przełomie maja i czerwca 2014 roku. Minister Bieńkowska przyznała, że środki przeznaczone na rewitalizację, m.in. w Regionalnych Programach Operacyjnych w wysokości 25 mld zł, to dopiero początek, i jest ich za mało. – Do NPRM będziemy chcieli zaprząć także pieniądze unijne przeznaczone na gospodarkę niskoemisyjną, transport miejski, efektywność energetyczną czy ochronę śro-

dowiska – zadeklarowała E. Bieńkowska. – *Bardzo nam zależy, aby na ten cel przeznaczyć też kawałek pieniędzy budżetowych, np. w postaci wkładu krajowego do pieniędzy unijnych, np. z rezerwy celowej (200 mln. zł rocznie).*

Samorządowy projekt

Samorządowcy z miast wręczyli minister samorządowy **projekt ustawy o rewitalizacji obszarów zdegradowanych z uzasadnieniem** opracowany przez Związek Miast Polskich i Śląski Związek Gmin i Powiatów. Projekt ten przygotowywano kilka lat, dlatego został on w środowisku

charakter interwencji kryzysowej. Rewitalizacja w projekcie uznana jest za zadanie własne gminy, a działania stanowiące realizację programów rewitalizacyjnych uzyskują status celu publicznego. Oprócz tego, projekt tworzy elastyczne ramy organizacyjno-prawne procesu rewitalizacji, uwzględnia w sposób szczególny społeczne aspekty procesów rewitalizacji, nie narzuca gminom żadnych konkretnych struktur realizacyjnych i nie tworzy również żadnych nowych instrumentów prawnych. Wskazuje natomiast na możliwość wykorzystania wielu istniejących narzędzi, stosownie do aktualnych możliwości sektora finansów publicznych.

– *Intencją prac nad tą ustawą było usunięcie istniejących barier w prowadzeniu przez samorządy przedsięwzięć rewitalizacyjnych. Główny nacisk jest położony nie na tworzenie nowego prawa, ale na zlikwidowanie przeszkód* – stwierdził Zygmunt Frankiewicz, przewodniczący Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, prezydent Gliwic. – *W projekcie brakuje jednego elementu, a mianowicie działań związanych z pomocą publiczną dla przedsiębiorców. Pobudzenie przedsiębiorczości na rewitalizowanych obszarach jest bardzo ważne.*

Uczestnicy Kongresu przegłosowali ponadto **wniosek w sprawie powołania komisji kodyfikacyjnej ds. prawa samorządowego** oraz **Odezwę do nauczycieli** w sprawie gróźb przeprowadzenia strajku w szkołach.

Joanna Proniewicz



– *Dzięki temu projektowi nie zaczynamy od zera - to ogromny prezent dla nas – stwierdziła minister E. Bieńkowska, kiedy samorządowcy z miast wręczyli jej projekt ustawy o rewitalizacji obszarów zdegradowanych. Przedstawiciele miast wyrazili przy tym nadzieję, że rząd oraz parlament przyjmą ten projekt i zostanie on wprowadzony w życie.*

Fot. J. Proniewicz

miejskim dobrze przeanalizowany. – *Nie traktujemy go jako Ewangelii, ale wręczając go rządowi, jesteśmy przekonani, że zostanie on jeszcze poprawiony* – mówi **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP.

Prezentuje on zupełnie nowe podejście, gdyż lokalizuje rewitalizację w polityce rozwoju. Wszystkie poprzednie miały

Najlepiej zagospodarowana przestrzeń

Pierwszego dnia Kongresu wręczono nagrody w Konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich i Związku Miast Polskich, pod patronatem Prezydenta RP, „Na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną”. Zadaniem konkursu jest promocja rozwiązań przyczyniających się do poprawy ładu przestrzennego i estetyki oraz zwiększenia atrakcyjności przestrzeni publicznych w Polsce. Laureatami tegorocznej edycji konkursu - spośród 19 nominowanych - zostały następujące realizacje:

– **Rewitalizacja centrum miasta Busko-Zdrój** - w kategorii: rewitalizowana przestrzeń publiczna;

– **Centrum Edukacji Leśnej w Celestynowie** - w kategorii: nowo wykreowana przestrzeń publiczna w zieleni;

– **Rewitalizacja zabytkowego Parku Miejskiego w Szczecinku** - w kategorii: rewitalizowana przestrzeń publiczna w zieleni.

Prezentacje laureatów dostępne są na [stronie internetowej Związku](#).



Zarząd ZMP w Brzezinach

Dobry kierunek, ale mało

Podczas posiedzenia w Brzezinach 15 listopada br. członkowie Zarządu ZMP dobrze ocenili kierunek zmian, który wprowadza rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, jednak podkreślano, że porządkują one niewielki obszar zagadnień. Powinny być to usystematyzowane zmiany, poprzedzone całościowym przeglądem prawa.

Dyskutując na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym (usprawnia i uelastycznia funkcjonowanie oraz organizowanie zadań, które samorządy terytorialne świadczą obywatelom, m.in. ułatwia współpracę między JST, zachęca gminy i powiaty do łączenia się, wprowadza regulacje dotyczące centrum usług wspólnych, związków gminno-powiatowych), podkreślano, że kierunek zmian jest dobry, ale często są to jedynie zmiany kosmetyczne i porządkują niewielki obszar zagadnień. Takie zmiany powinny być usystematyzowane i poprzedzone całościowym przeglądem prawa. Sprzeciw wywołało m.in. wyłączenie „kablów” z opodatkowania podatkiem od nieruchomości, a także przyznanie kompetencji RM przy tworzeniu centrum usług wspólnych w sprawie składu jednostek (powinno być tak, że skład ustala RM na wniosek wójta w porozumieniu z zarządzającymi jednostkami).

Przepisy dotyczące usuwania drzew - zdaniem członków Zarządu – wytyczają słuszny kierunek, ale zawierają wiele błędów o charakterze szczegółowym. Natomiast zawarte w projekcie zachęty finansowe dla gmin, aby się łączyły, oceniono jako nieskuteczne. Powinny to być np. środki na konkretną inwestycję, jak zrobiono w Niemczech pod koniec lat 80.

Po raz kolejny rozmawiano na temat projektu **Kodeksu urbanistyczno-budowlanego** (tezy z uzasadnieniem). Uwagi do projektu zgłosili przedstawiciele Poznania i Dąbrowy Górniczej. Z jednej strony oceniono pozytywnie powrót do fundamentalnych zasad Prawa budowlanego z 1928 r., które uwzględniały ścisły, funkcjonalny związek architektury i urbanistyki oraz potrzebę respektowania uwarunkowań lokalnych, artykułowanych aktami prawa miejscowego, z drugiej zwracano uwagę, że gminy nie są przygotowane na tak duże zmiany w przepisach. Przedstawiciele miast za-

kwestionowali zawarte w projekcie przepisy dotyczące rewitalizacji i funduszu rewitalizacyjnego. Lepsze rozwiązania w tej materii są zawarte w samorządowym projekcie o rewitalizacji obszarów zdegradowanych, który został przekazany już rządowi. Ustalono, że 6 grudnia w Poznaniu odbędzie się spotkanie specjalistów ds. planowania przestrzennego, w trakcie którego zostanie wypracowane jednolite stanowisko w tej sprawie.



Zarząd ZMP pozytywnie ocenił rozporządzenie MEN w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla JST, choć wskazywano, że podobnie jak w latach poprzednich z budżetu państwa na zadania oświatowe jest zbyt mało środków finansowych.

Fot. J. Proniewicz

Pozytywną ocenę uzyskały projekty m.in. : o zmianie ustawy o **świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych** (rządowy, transponuje do polskiego prawa dyrektywę PE w sprawie praw pacjenta do transgranicznej opieki zdrowotnej), założeń do projektu ustawy o **prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta** (rządowy, dotyczący dokumentacji medycznej), założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o **systemie informacji w ochronie zdrowia** (rządowy), rozporządzenia MAiC w sprawie **inwentaryzacji infrastruktury telekomunikacyjnej**, rozporządzenia MSiT w sprawie **dofinansowania zadań ze środków Funduszu rozwoju Kultury Fizycznej** oraz uchwały Rady Ministrów w sprawie **zmiany Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015**.

Taką samą opinię otrzymał projekt ustawy o zmianie ustawy o **autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, ustawy o gospodarce nie-**

ruchoomościami oraz ustawy o ochronie przyrody (rządowy, likwiduje zbędne organy doradczo-opiniotwórcze Radę ds. Autostrad i Państwową Radę Nieruchomości). Przy okazji przypomniano, że miastom na prawach powiatu należy przywrócić dostęp do ubiegania się o środki z Krajowego Funduszu Drogowego, stworzyć nowy fundusz dysponujący środkami na drogi powiatowe, a także program budowy dróg lokalnych. Zaakceptowano również projekt założeń do projektu o zmianie ustawy **Kodeks cywilny** (rządowy, dotyczy wprowadzenia ograniczonego, z wymaganą zgodą właściciela, prawa do zabudowy na cudzych gruntach). Chodzi o zbudowanie prawnych możliwości realizacji różnych istotnych inwestycji gospodarczych (zabudowa mieszkaniowa, instalacja urządzeń transportu drogowego i kolejowego) na cudzych gruntach. Zamierzenie to zostanie osiągnięte przez wprowadzenie do polskiego systemu prawnego nowego ograniczonego prawa rzeczowego w postaci prawa zabudowy, tj. prawa rzeczowego na cudzej nieruchomości, umożliwiającego korzystanie z gruntu z jednoczesnym istnieniem odrębnej własności budynków lub innych urządzeń trwale z tym gruntem związanych. Rozwiązanie to umożliwi optymalne wykorzystanie przestrzeni na, nad i pod powierzchnią nieruchomości.

Zarząd ZMP uznał problem dotyczący rozszerzenia form uczczenia pamięci zmarłych dla osób o różnym wyznaniu (m.in. rozrzucanie prochów), za konieczny do rozwiązania, gdyż do tej pory nie wprowadzono odpowiednich przepisów. Projekt o zmianie ustawy o **cmentarzach oraz chowaniu zmarłych** (SLD) jest taką próbą regulacji tych spraw i prezentuje dobry kierunek. Zwracano jednak uwagę, że zawarta w nim ideologia jest niepotrzebna.

Przedstawiciele miast zasiadający w Zarządzie ZMP pozytywnie ocenili rozporządzenie MEN w sprawie **sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla JST**, choć wskazywano, że podobnie jak w latach poprzednich z budżetu państwa na zadania oświatowe jest zbyt mało środków finansowych. Zaproponowano jednak zmianę w nowej wadze P31, wprowadzonej z tytułu ustawowego ograniczenia dzieci w klasach pierwszych do 25 uczniów w 2014 roku. Obecnie jest to 0,02, a powinno być - 0,04. **Więcej**

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

Pożegnanie ministra

Obrady Komisji Wspólnej 20 listopada br. zbiegły się z ogłoszoną tego dnia przez Premiera Donalda Tuska rekonstrukcją rządu, w wyniku której odwołany został Michał Boni, minister administracji i cyfryzacji, dotychczasowy Współprzewodniczący ze strony rządowej.

Dziękując za dwuletnią współpracę i żegnając się z samorządowcami minister **Boni** wyraził nadzieję, że udało się w tym czasie dokonać „odświeżenia” pracy KWRiST. Za najważniejszy z punktów, w których prace Komisji Wspólnej powinny być kontynuowane

rozwiązać, dlatego samorządowcy zdecydowali się uzgodnić projekty, zastrzegając jednak, że w najbliższych dniach prześlą jeszcze uwagi. **Paweł Orłowski**, wiceminister rozwoju regionalnego potwierdził, że czeka na uwagi, które trafią one na Komitet Stały Rady Ministrów.



Minister Michał Boni żegnając się z samorządowcami podziękował za dwuletnią współpracę.

Fot. H.Hendrysiak

uznał budowanie modelu dochodów dla samorządu. I zapewniając o swojej życzliwości dla samorządowców obiecał:

*- Bez względu na to, w jakiej pozycji i gdzie będę – macie we mnie sojusznika samorządowego we wszystkich bataliach. Jeśli mogę do czegośkolwiek się przydać, to jestem otwarty, a nawet będę mógł być bardziej przydatny, bo będę mógł formułować pewne wnioski bez skrępowania, które narzuca rola, jaką się pełni. – powiedział **Boni**, czym wywołał oklaski po samorządowej stronie sali.*

Przyjęte projekty na nową perspektywę unijną

Komisja Wspólna przyjęła projekt Umowy Partnerskiej oraz pakiet projektów dotyczących programów operacyjnych na nową perspektywę unijną. Dzień wcześniej w siedzibie Związku Powiatów Polskich samorządowcy spotkali się z przedstawicielami resortu rozwoju, by wyjaśnić sporne kwestie. Zastrzeżenia dotyczyły m.in. doprecyzowania zapisów o Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych, możliwości budowy i modernizacji dróg lokalnych ze środków unijnych czy pomijania w programach terenów periferijnych. Większość spraw udało się

Falstart ustawy o samorządzie gminnym

Na wniosek samorządowców został zdjęty projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym, który – ich zdaniem – został przedwcześnie wprowadzony pod obrady. Nie zakończyły się bowiem jeszcze konsultacje międzyresortowe, ma go też jeszcze omawiać zespół finansowy Komisji Wspólnej, brakuje kilku rozwiązań zapowiedzianych w założeniach do projektu, a samorządowcy chcą zgłosić jeszcze uwagi dotyczące proponowanych zmian, m.in. w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych.

Planowane „janosikowe” na 2014

Zdzisława Wasążnik, dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego przedstawiła dane dotyczące planowanych wpłat JST w przyszłym roku z tytułu „janosikowego”. W tym roku wpłat do budżetu państwa dokonują 163 JST (w tym: 101 gmin, 60 powiatów i 2 województwa) na kwotę 2,383 mld zł, natomiast w 2014 r. będzie ich 165 (w tym: 106 gmin, 57 powiatów i 2 województwa) i wpłacą 2,505 mld zł.

Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej zaznaczył, że te ogólne

informacje raczej dezinformują, gdyż trzeba jednostkowo rozpatrywać sytuację finansową JST płacących „janosikowe”. W najtrudniejszej sytuacji znalazło się województwo mazowieckie, które musi zapłacić aż 28 % swoich dochodów, a np. Warszawa wpłacająca nominalnie największą kwotę – płaci zaledwie 6,6 % w relacji do dochodów.

Opinie negatywne

Dwa projekty zostały zaopiniowane negatywnie – nie ze względu na ich merytoryczną zawartość, ale na fakt, że rodzą skutki finansowe dla JST, bez wskazania źródeł ich pokrycia. Dotyczy to projektu ministra kultury i dziedzictwa narodowego, który wprowadza bardziej restrykcyjne, i – co za tym idzie – kosztowne przepisy zabezpieczania zbiorów muzeum przed pożarem czy kradzieżą oraz projektu nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń (resortu pracy). Jego celem jest objęcie ubezpieczeniem społecznym członków rad nadzorczych oraz wyeliminowanie patologii w systemie, polegających na ubezpieczaniu pracowników zatrudnionych na kilka umów zleceń od najniższej umowy, częstokroć opiewającej nawet na kilkudziesięciotysięczne sumy. Skutki tego projektu dla sektora samorządowego zostały oszacowane na 30 mln zł, jednak bez znalezienia potrzebnej kwoty w budżecie państwa.

Subwencja oświatowa

Tym razem pozytywnie Komisja zaopiniowała projekt podziału subwencji oświatowej w 2014 roku, podkreślając jednocześnie, że środków jest – jak co roku – za mało. Samorządowcy zaproponowali też zwiększenie wagi P 31, która obejmuje dzieci korzystające z opieki świetlicowej, gdyż to zadanie znacznie się zwiększyło w ostatnich kilku latach. Wiceminister edukacji, **Maciej Jakubowski** potwierdził zwiększenie tej wagi o 50%, do poziomu 0,03 oraz objęcie nią wszystkich pierwszoklasistów, co spowoduje, że znajdą się dodatkowe środki przeznaczone na uczniów 6-letnich oraz na zwiększenie zadań świetlicowych. Ogólna kwota na to zadanie zwiększy się więc z 55 do 90 mln zł.

Sprawy różne

Andrzej Porawski, ponownie zgłosił wniosek o przeprowadzenie dyskusji na temat niedofinansowania zadań zleconych, co postulował już kilka miesięcy temu Związek Miast Polskich, a potem Związek Województw RP. Tym razem wniosek poparła cała strona samorządowa.

hh

XVII Spotkanie Biur Promocji w Bełchatowie

Barierzy i szanse dla promocji

Podczas XVII Spotkania Biur Promocji w Bełchatowie 24 i 25 października br. ponad 40 przedstawicieli miast zapoznało się z nowymi trendami w promocji.

Tegoroczne spotkanie nieprzypadkowo odbywało się w paliwowo-energetycznej stolicy Polski, Bełchatowie, w którym strategia promocji opiera się na potencjale dwóch przedsiębiorstw – kopalni węgla brunatnego oraz elektrowni PGE. Miasto posiada ciekawą ofertę turystyczną (nie tylko związaną z Górą Kamieńską), odbywa się tu 200-300 imprez kulturalno-sportowych rocznie, takich jak np.: Festiwal Re:aktor (flagowy produkt nowej marki miasta, łączący moc, światło, energię i kulturę), plenerowy koncert „Decybele, giganty i Syrowicz”, Siatkarski Weekend Mocy. – *Nie bez znaczenia w promocji jest położenie geograficzne danego miejsca, tzw. dobra lokalizacja i przyjazne otoczenie. Mamy konkretne produkty markowe i wartości nieosiągalne w innych miejscach* – mówił **Marrek Chrzanowski**, prezydent Bełchatowa. – *Jednak kiedyś węgiel się skończy, dlatego już dziś trzeba myśleć o tym i budować strategię wizerunku na kilkanaście lat do przodu.* W jego opinii budowanie strategii marki gminy i miasta wymaga konsekwencji, a także musi być to powiązane ze strategią rozwoju województwa. Bełchatowska ekspozycja „Giganty mocy” powinna znaleźć się wśród produktów markowych województwa łódzkiego. Zdaniem **Andrzeja Porawskiego**, dyrektora Biura ZMP, podejście strategiczne potrafi pokonać niekorzystne położenie geograficzne, czego przykładem jest Gołdąp.

Skutecznie i konsekwentnie

Kto jest najlepszy? Badania „Promocja JST w opinii szefów Biur Promocji” przeprowadzone przez Best Place – Europejski Instytut Marketingu Miejsc przedstawił **Adam Mikołajczyk**, prezes Zarządu Best Place Institute. To już druga edycja badań, pierwszą przeprowadzono w 2010 roku. Na podstawie wyników powstał „**TOP PROMOCJI polskich miast, powiatów i regionów 2013**”. Liderami promocji jest Poznań, Wrocław i Kra-

ków. A najciekawsze kampanie promocyjne to: „Gołębie kręcą Kraków”, „Śląskie. Pozytywna energia”, „Mazury Cud Natury”, „Poznań. Miasto Know-how”, „Świętokrzyskie czaruje” i „Dolny Śląsk. Nie do powiedzenia. Do zobaczenia”. Czynniki sukcesu promocji JST wg respondentów są skuteczne i konsekwentne plany i strategie, dobór narzędzi i mediów oraz zasoby kadrowe i kreatywne. Wskazywano też na bariery promocji. To przede wszystkim procedury zamówień publicznych (można jednak znaleźć optymalne tryby, np. negocjacje z ogłoszeniem), niewystarczająca współpraca



Podczas tegorocznego spotkania mówiono m.in. na temat podwyższenia jakości i skuteczności marketingu miejsc, a także o ekspozycjach interaktywnych i multimedialnych, czyli działaniach, które mają wpływ w kreowanie wizerunku JST.

Fot. J. Proniewicz

z sektorem prywatnym, brak kwalifikacji pracowników, postawa radnych i prezydenta oraz środki przeznaczone na promocję. Przy okazji A. Mikołajczyk zwrócił uwagę, że doświadczenia światowe pokazują, że miasto nie musi mieć tylko jednego hasła promocyjnego i mogą się one zmieniać. Przyszłość przed promocją JST rysuje się taka, że wiele usług (np. dotyczących wydarzeń) będzie zlecanych na zewnątrz profesjonalistom rozumiejącym specyfikę samorządów, dlatego Biura Promocji nie będą musiały zatrudniać wielu pracowników.

Jednym z nowych i efektywnych narzędzi w promocji jest współpraca z blogerami i vlogerami. **Robert Stępowski**, redaktor „MarketinguMiejsca.

com.pl” radził, aby w tej współpracy najważniejsza była treść. Samorządy mają ogromne, niewykorzystane możliwości kreowania treści. Nie można jednak blogerów traktować jak słupy ogłoszeniowe i wysyłać im informacje prasowe. Współpraca z nimi kosztuje. Oni chcą pojechać, zobaczyć i uczestniczyć w danym wydarzeniu. Media społecznościowe nie służą do tworzenia treści, ale do dzielenia się nimi.

Nowe formy

Ciekawą, nową formę turystyki - **Questing** zaprezentował **Łukasz Wilczyński** z Planet PR. W Polsce wprowadza ją amerykańska fundacja Valley Quest razem z jej lokalnym partnerem – agencją Planet PR, a także Instytutem Best Place.

Questing polega na niesztampowym odkrywaniu dziedzictwa regionalnego (m.in. kulturalnego, przyrodniczego i historycznego). To taki rodzaj podchodów. Jest to także wielowymiarowe narzędzie w marketingu regionów, dzięki któremu można skutecznie wypromować region, miasto czy miasteczko.

Narzędzie to, u podstaw którego leży wielokierunkowy dialog, skierowany do różnych grup społecznych, daje szansę na zaangażowanie i aktywizację mieszkańców w proces rozwoju danego regionu, skłonienie ich do współtworzenia produktu turystycznego. I to stanowi o innowacyjności questingu. Quest to nieoznakowany szlak w terenie, który może prowadzić przez dowolne miejsca zarówno w przestrzeni, jak i w czasie. Niepotrzebne są żadne dodatkowe inwestycje w infrastrukturę turystyczną, ani specjalne organizowanie zwiedzania trasą questu. W przeciwieństwie do popularnych gier miejskich czy terenowych, quest angażuje środki i czas tylko raz, a następnie wymaga jedynie okresowego sprawdzenia tra-

sy (jak każdego szlaku turystycznego). Można go zorganizować nawet w mieście, w którym nie ma nic specjalnie ciekawego. Questing wpisuje się w najnowszy trend turystyki określany formułą 4xE (Entertainment, Emotion, Education, Engagement – Zabawa, Emocja, Edukacja, Zaangażowanie). Do tej pory zrobiono 500 questów w Polsce, głównie w województwie warmińsko-mazurskim, łódzkim i świętokrzyskim.

Innym nowym pomysłem jest „Place Digital”, czyli sposób na wizualizację dużych danych w marketingu miejsc. Mówił o tym, **Dymitr Romanowski** z **TheStory**. Firma ta zajmuje się przedstawianiem wizualnym danych, takich jak na przykład budżet miasta, tak aby były one łatwiejsze do interpretacji oraz atrakcyjniejsze dla odbiorców, zarówno mieszkańców, jak i dziennikarzy. Chodzi o to, aby opowiedzieć o skomplikowanych rzeczach w sposób prosty.

Interaktywnie i multimedialnie

Wpływ na kreowanie wizerunku JST mają często interaktywne i multimedialne ekspozycje. O ekspozycji PGE **Giganty Mocy Bełchatów**, która zostanie uruchomiona w grudniu tego roku, opo-

wiedziała **Małgorzata Stanasiuk-Mordalska**, koordynator projektu. Projekt powstał w ramach budowy Miejskiego Centrum Kultury, w którym obok ekspozycji będzie znajdować się sala widowiskowo-teatralna oraz pracownia amatorskiego ruchu artystycznego.

Giganty Mocy to nowoczesna, interaktywna ekspozycja, która zostanie zlokalizowana na trzech kondygnacjach nowego budynku MCK, na powierzchni około 500 m². Ścieżki zwiedzania ekspozycji zostaną tak ułożone, aby przekazywane w niej informacje były łatwo przyswajalne zarówno przez dzieci, młodzież, studentów oraz rodziny z dziećmi. Będzie to 11 sal, 2 sfery tematyczne i 3 ścieżki zwiedzania. Główne cele ekspozycji to m.in: przedstawienie eksploatacji złóż węgla brunatnego oraz jego „przeistoczenie” w energię elektryczną, stworzenie miejsca edukacji dzieci i młodzieży, wykorzystującego niekonwencjonalne, interaktywne metody poznawcze, przybliżenie historii odkrycia w pobliżu Bełchatowa złóż węgla brunatnego, budowanie poczucia tożsamości lokalnej osób zaangażowanych w budowę i obecnie związanych z przedsiębiorstwami. Do celów promocyjnych zbudowano świat

Gogusiów, to jest zabawnych przewodników po ekspozycji. Projekt ten promowano poprzez Facebook, różne konkursy i warsztaty dla dzieci i młodzieży, jako wydarzenie branżowe w Centrum Nauki Kopernik. Korzystano też ze wsparcia naukowych autorytetów. Partnerem ekspozycji jest Discovery Chanel.

W Pacanowie z kolei znajduje się **Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matołka**. To wielofunkcyjny obiekt w którym znajdują się: sala teatralna, sala kinowa, biblioteka z księgarnią i czytelnia oraz 2 sale warsztatowe. Ale Europejskie Centrum Bajki to przede wszystkim instytucja kultury dla dzieci, której celem jest „uczyć bawiąc”, przekonywały **Marta Ochnicka** i **Katarzyna Pluta**. Wszystkie działania realizowane przez Centrum Bajki uczą i rozwijają dzieci poprzez zabawę, ponieważ zabawa jest naturalnym sposobem poznawania świata przez dziecko. Wystawa Bajkowy Świat jest to multimedialna wystawa, w której dziecko za pomocą nowoczesnej technologii (hologramy, ekrany LCD) poznaje świat bajki, bohaterów i autorów.

Joanna Proniewicz

XII Przegląd Materiałów Promocyjnych

Gadżety „z duszą”

Dużym zainteresowaniem cieszył się, odbywający się tradycyjnie już po raz dwunasty przy okazji Spotkań Biur Promocji, Przegląd Materiałów Promocyjnych. Dzięki tej inicjatywie uczestnicy mogą poznać, jakie gadżety, ulotki czy wydawnictwa przygotowują inni w swoich miastach.

Nowością w tegorocznej edycji tej imprezy było to, że można było dowiedzieć się, co myślą eksperci na temat tych działań. Podsumowania przeglądu materiałów promocyjnych dokonała **Anna Proszowska**, prezes Zarządu Citybell Consulting. Zwróciła uwagę na konieczność koordynacji i audytu wydawania środków na materiały promocyjne czy edukacyjne. Często bowiem, głównie w większych miastach, poszczególne wydziały mają osobne budżety na cel, a przecież wspólne, w porozumieniu, wydawanie pieniędzy na ten cel dałoby większe oszczędności. Chwaliła wspólne, skoordynowane działania miast dotyczące promowania się, np. Śrem i Gostyń. Jej zdaniem, zbyt duże środki wydaje się nieraz na gadżety, które nie zawsze przynoszą odpowiednie efekty i są skuteczne. - *Warto krytycznie przyglądać się temu, co robimy, a nie chodzić wciąż tą samą ścieżką. Czasem lepszy jest jakiś jeden „lifestylowy”, elegancki i „z duszą” prezent niż wiele gadżetów. Powinny to być rzeczy, które obudzą emocje i są „ciepłe”* – radziła A. Proszowska.

Kluczowe w jej opinii w promowaniu są wciąż strony internetowe. Adresy ich powinny mieć proste nazwy i być łatwe do odszukania w Google (pozycjonowanie stron). Trzeba zadbać o ciekawe teksty i ładne zdjęcia. Nie może być takiej sytuacji, że jakieś zakładki się na niej nie otwierają...

(jp)



Konferencja informacyjna w Łodzi

Pomoc dla partnerstw – II faza programu

Wyniki naboru projektów w konkursie grantowym w Programie Regionalnym MF EOG oraz raport „Diagnoza stanu współpracy międzysamorządowej w Polsce” zaprezentowane zostały 12 listopada br. w Łodzi podczas konferencji informacyjnej na temat II fazy Programu.

W październiku 2013 r. rozstrzygnięto konkurs projektów do dofinansowania w ramach Programu pn. „Rozwój miast poprzez wzmocnienie kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, dialog społeczny oraz współpracę z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego”. Do konkursu zgłoszono 85 projektów.

- Zainteresowanie konkursem było znacznie większe niż to planowaliśmy – mówił

podczas konferencji w Łodzi **Przemysław Derwich**, zastępca dyrektora Departamentu Programów Pomocowych i Pomocy Technicznej w MRR. Dofinansowanie, z uwagi na ograniczoną alokację, otrzyma tylko 15 projektów. 48 znalazło się na liście rezerwowej. Dyrektor Derwich podkreślił, że 13 z 15 zwycięskich projektów skorzystało ze wsparcia ekspertów Związku Miast Polskich uczestnicząc w **projekcie predefiniowanym**.

JST szczególnie wysoko oceniły pomoc w inicjowaniu i wzmacnianiu partnerstw i motywowaniu ich do współpracy i przygotowania dokumentacji projektowej. Warto podkreślić, że na potrzeby konkursu zostało utworzonych 17 nowych partnerstw spośród 61 uczestniczących w projekcie;

- Dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego to bardzo ważna informacja, że ten rodzaj wsparcia dla samorządów jest potrzebny i warto tego typu pomoc zapewniać na różnych etapach innych programów i konkursów – mówił.

Dyrektor Derwich omówił najważniejsze czynniki, które zadecydowały o powodzeniu zwycięskich wniosków. Największe szanse miały te projekty, które zakładały na początku pogłębioną analizę sytuacji i rozłożenie na czynniki pierwsze problemu, który chce rozwiązać projekt. Najwyżej zostały ocenione te wnioski, które zakładały prawidłową logikę interwencji: najpierw przeprowadzenie analizy, następnie prace nad

zewnątrznych – mówił. *- Na tej bazie dopiero należałoby przystąpić do przygotowania strategii ogólnej czy sektorowej, a dopiero w następnej kolejności tworzyć listę inwestycji, które chce się realizować.*

Bardzo wysoko oceniana była kwestia zintegrowania. Chodziło o to, by działania były planowane w ramach obszaru funkcjonalnego. MRR zwracał uwagę na to, czy istnieją faktyczne powiązania między uczestnikami partnerstwa. W wielu wnioskach widoczne było szukanie powiązań „na siłę”, w wielu też kwestie powiązań pomijano. Dyrektor Derwich zwrócił też uwagę na aspekt partycypacyjnego modelu pracy nad samą strategią opracowaną dla partnerstwa. Ministerstwu chodziło o to, by na jak najwcześniejszym etapie prac angażować wszystkie strony procesu. Podobne podejście dotyczy też konsultacji społecznych, które w punktacji konkursowej odegrały ważną rolę.



Podczas konferencji w Łodzi goście z Norwegii dzielili się swoimi doświadczeniami ze współpracy międzysamorządowej.

Fot. T. Potkański

strategią ogólną i strategiami sektorowymi, następnie przygotowanie planów operacyjnych, a na końcu dokumentacji wykonawczej dla inwestycji wynikających z dokumentów strategicznych. Komisja konkursowa zwracała też uwagę na aspekt strategicznej perspektywy i spójnej wizji rozwoju i rozwiązywania problemów kluczowych dla danego obszaru, wypracowywanej wspólnie podczas warsztatów czy spotkań konsultacyjnych przez wszystkich partnerów.

- Ważne było, by spojrzeć na problemy na naszym terenie oczami ekspertów

- Najlepsze były projekty, w których wnioskodawcy udowadniali, że mieszkańcy będą mieli realny wpływ na realizację projektu, a nie tylko zapowiadali zorganizowanie spotkań z mieszkańcami – mówił P. Derwich.

Wśród najczęściej popełnianych błędów we wnioskach konkursowych najważniejsze dotyczyły niezrozumienia logiki przyjętej w Programie Regionalnym. Wiele projektów całkowicie pominęło przemysłowe części strategiczne, za to skoncentrowało się na przygotowaniu długiej listy inwestycji do reali-

zacji. Zdarzały się też przypadki opracowywania strategii dla poszczególnych partnerów „przy okazji”, co stawia pod znakiem zapytania potrzebę przygotowania zintegrowanej strategii dla całego obszaru.

Ministerstwo zaniepokoił fakt, że wśród tematów, których dotyczyły złożone do konkursu wnioski, samorządy najmniej zainteresowane były kwestiami polityki mieszkaniowej i ochrony środowiska. Najwięcej wniosków dotyczyło rynku pracy, rewitalizacji i kwestii związanych z przestrzenią publiczną oraz z transportem. Dużo do myślenia daje też geograficzne rozmieszczenie partnerstw ubiegających się o wsparcie. „Białe plamy” to w przypadku zwycięzców tego konkursu województwa warmińsko-mazurskie i świętokrzyskie, natomiast samorządy z tzw. ściany wschodniej w ogóle nie ubiegały się o pomoc.

W Łodzi ogłoszono, że po podpisaniu umów z 15 partnerstwami, które otrzymają granty, dalej będzie dla nich kontynuowane wsparcie ekspertów ZMP w ramach programu predefiniowanego. Stałe doradztwo prawne otrzymać mogą także partnerstwa planujące realizację współpracy międzysamorządowej.

- Nie zostawimy samorządów samym sobie – mówił dyr. Derwich. - Jestem przekonany, że realizacja projektów będzie na równie wysokim poziomie, co wnioski o dofinansowanie.

Tomasz Potkański, kierownik projektu predefiniowanego, przedstawił w Łodzi formy wsparcia, jakie będą dostępne na kolejnym etapie dla 15 grantobiorców. Będą oni mogli skorzystać z pomocy indywidualnych asystentów partnerstw oraz doradców sektorowych. Przewidziane jest ponadto uczestnictwo 3 przedstawicieli każdego dofinansowanego partnerstwa w wyjeździe studialnym do Norwegii.

Jeśli chodzi o formy wsparcia dla partnerstw w II fazie projektu predefiniowanego – 15 z MF EOG i 12 z POPT MOF nr 1, to przewidziano warsztaty dla średniego personelu koordynującego pracę w podmiotach będących członkami partnerstwa (ok. 400 osób). Przedmiotem dwudniowych warsztatów jest

rozwój umiejętności współpracy i komunikacji w grupie (dotyczy zespołów wewnątrz JST, jak i zespołów międzysamorządowych).

Zaplanowano także zorganizowanie jednodniowych warsztatów z zakresu zintegrowanego zarządzania strategicznego na obszarach funkcjonalnych – dla kadry zarządzającej partnerów. Będą one odbywać się między grudniem 2013 a lutym 2014. Ich przedmiotem jest zapoznanie burmistrzów i wójtów (liderów samorządowych w partnerstwie) z metodologią analizy potencjału rozwojowego partnerstwa, obejmującą ocenę konkurencyjności OF, zapotrzebowanie na usługi publiczne i możliwości finansowania rozwoju ze źródeł własnych i zewnętrznych.

Natomiast wszystkie zainteresowane JST w kraju w II fazie projektu predefiniowanego będą mogły liczyć na tematyczne konferencje upowszechniające doświadczenia 15 partnerstw w ramach programu regionalnego MF EOG. Podczas konferencji omawiane będą kwestie efektywności i skuteczności różnych form i narzędzi współpracy, rozwiązywania szczegółowych problemów oraz stosowania modelu samooceny rozwoju partnerstw

Zostaną ponadto zorganizowane kolejne dwie edycje ogólnopolskiego Kursu „Samorządowy Lider Zarządzania: współpraca międzysamorządowa”, a także konferencje upowszechniające nagrodzone rozwiązania. Dla wszystkich samorządów w Polsce działa internetowa Baza Dobrych Praktyk oraz Baza Wiedzy o współpracy międzysamorządowej – www.partnerstwa.jst.org.pl, a także strony i publikacje realizatorów projektu.

Podczas łódzkiej konferencji **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura Związku Miast Polskich zaprezentował raport „Diagnoza stanu współpracy międzysamorządowej w Polsce”. Raport zawiera ocenę stanu wyjściowego w okresie początkowym projektu predefiniowanego, identyfikuje działające w Polsce formy współpracy między samorządami i omawia ich cechy charakterystyczne, ponadto wstępnie identyfikuje przeszkody utrudniające rozwój różnych form współpracy. Zawiera też

wstępne propozycje potrzebnych działań legislacyjnych.

Wnioski z podobnego raportu przygotowanego w Norwegii zaprezentowała uczestnikom konferencji **Anna Stephenson** z International Research Institute of Stavanger. Każda norweska gmina uczestniczy średnio w 11 formach współpracy międzysamorządowej. Jej modele w Norwegii są bardzo wymagające i skomplikowane, zwłaszcza na etapie podejmowania współpracy. Dlatego ogromna liczba norweskich samorządów realnie współpracuje, jednak bez formalnych umów i struktur. Na ok. 850 przypadków współpracy międzysamorządowej, aż w 400 przypadkach współpraca ta ma charakter nieformalny.

- Norwegowie są zmuszeni do współpracy – mówiła Anna Stephenson. - Większość małych, rozproszonych gmin, bez współpracy z sąsiadami nie byłaby w ogóle w stanie dostarczać usług swoim mieszkańcom. Ta współpraca pozytywnie wpływa na budżety samorządów, a także na jakość świadczonych usług.

Z kolei **Felix Laate**, menadżer do spraw PR spółki Greater Stavanger Area pokazał doświadczenia ze współpracy międzysamorządowej w obszarze funkcjonalnym miasta Stavanger. Reprezentowana przez niego spółka, którą założyła gmina Stavanger wraz z okolicznymi samorządami, dostarcza usługi dla tych gmin w zakresie wsparcia biznesowego. Na tym terenie znajdują się potężne złoża ropy naftowej, działa więc tu ponad 40 firm sektora paliwowego, a także firmy związane z przetwórstwem i przemysłem wydobywczym. Spółka, której roczny budżet to prawie 4 mln euro, dziś już koncentruje się na przyszłości regionu Stavanger, kiedy wyczerpią się tutejsze złoża ropy. Rozwija usługi zdrowotne zdając sobie sprawę z tego, że za parę lat społeczeństwo norweskie będzie dużo starsze. Wiele też robi dla jakości życia.

- Jednym z naszych najważniejszych zadań jest praca na rzecz przyszłego rozwoju – mówił w Łodzi Felix Laate. - Dziś, gdy jesteśmy na fali wznoszącej, spoglądamy w przyszłość i zastanawiamy się, jak wykorzystać to, co dziś mamy do rozwoju w przyszłości.

Ewa Parchimowicz

O budżecie obywatelskim w Radomiu

Zainteresować miastem

Do grona miast, które wprowadziły już budżet obywatelski, dołączył Radom. W mieście tym 16 i 17 października br. odbyła się ogólnopolska konferencja „Budżet obywatelski. Konsultacje czy współdecydowanie?”

Kwota budżetu obywatelskiego na rok 2014 w Radomiu wyniosła łącznie 3 mln zł. Oznacza to, że na projekty każdego z pięciu okręgów wyborczych do Rady przeznaczonych zostało 500 tys. zł. Tyle samo ma być do dyspozycji na projekt ogólnomiejski. Swoje propozycje do ujęcia w budżecie mogli składać wszyscy mieszkańcy powyżej 16 lat. Formularze można było pobrać ze strony internetowej miasta albo – w formie papierowej – w Biurze Rady Miejskiej, Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego, Centrum Organizacji Pozarządowych i Centrum Komunikacji Społecznej. W sumie wpłynęło 270 projektów. Propozycje te były weryfikowane przez merytoryczne wydziały urzędu pod kątem możliwości ich realizacji, gospodarności, kosztu realizacji i możliwości zabezpieczenia w budżecie na kolejne lata ewentualnych kosztów, które ten projekt będzie generował w przyszłości. Następnie pozytywnie zweryfikowane propozycje zostały przekazane do Zespołu Opiniującego, w skład którego wchodzi prezydent miasta, zastępca prezydenta nadzorujący inwestycje miejskie, skarbnik miasta, dyrektor Wydziału Inwestycji, przewodniczący Rady Miejskiej, przewodniczący Komisji Budżetowej Rady Miejskiej, przewodniczący klubów Rady Miejskiej, przewodniczący Zespołu Konsultacyjnego ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, przedstawiciel Parlamentu Młodzieży Miasta Radomia. Zespół Opiniujący dokonał ostatecznego podziału zgłoszonych projektów pod kątem zakwalifikowania ich do kategorii projektów lokalnych (okręgowych), bądź kategorii projektów o charakterze ogólnomiejskim i opracował ich ostateczne listy, podlegające głosowaniu. Wybrano 125 projektów spełniających wymogi formalne.

Głosowanie nad nimi trwało całe wakacje – od 10 czerwca do 30 sierpnia 2013 r. Mieszkańcy oceniali projekty w skali od 0 do 5. Głosować można było za pośrednictwem internetu lub przez karty do głosowania w punktach (urny

mobilne). Radomianie oddali ponad 8,3 tys. kart, z czego ponad 8,2 tys. to karty prawidłowo wypełnione.

Z propozycji ogólnomiejskich zwyciężyły trzy: „By nie rostała góra śmieci”, „Usprawnianie ruchu rowerowego w Radomiu”, a także szczepienia dziewcząt i kobiet przeciwko rakowi szyjki macicy.

Prezydent Radomia, **Andrzej Kosztowniak** podkreślał, że budżet obywatelski pokazał dobre zorganizowanie grup, np. osób niepełnosprawnych, a także to, że można włączyć do niego media, które normalnie nie są przyjazne danej opcji politycznej. – *To nie samo wydawanie pieniędzy jest najważniejsze, ale istotne jest samo komunikowanie się, czy ktoś rozumie miasto, czy chce się zainteresować miejscem, w którym żyje* – podkreślał prezydent.

można by mówić, gdyby obejmował on też bieżące wydatki, problemy związane z wypracowaniem nadwyżki i obsługi długu. Budżet obywatelski to często – w jego opinii – stawianie pod murem radnych. W Kielcach w głosowaniu nad 61 projektami brało udział zaledwie 10% uprawnionych do głosowania. Zastanawiano się nad terminologią, czy powinno się używać określenia budżet obywatelski czy środki wydzielone.

Ewa Stokłuska z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, stwierdziła, że budżet obywatelski to trudny mechanizm, do którego trzeba dojrzeć i konieczna jest przy tej inicjatywie współpraca między władzą wykonawczą a uchwałodawczą. Kiedy nie ma takiej współpracy, to kompromitacja całego samorządu. – *To może być fantastyczny instrument właśnie dla radnych* – zauważył prezydent Radomia.

Budżet obywatelski może być świetnym instrumentem do edukacji mieszkańców, to swego rodzaju wciąganie mieszkańców w grę o mieście. Obywatele zaczynają więcej wiedzieć na temat



Budżet obywatelski może być świetnym instrumentem do edukacji mieszkańców, to swego rodzaju wciąganie mieszkańców w grę o mieście – mówiono podczas debaty na konferencji w Radomiu

Fot. J. Proniewicz

W trakcie debaty, w której uczestniczyli zarówno przedstawiciele miast, jak i organizacji pozarządowych oraz środowiska naukowego, zastanawiano się nad kierunkami i strategiami budżetów obywatelskich. – Budżet obywatelski to proces ciągły i dojrzewający, zaufanie mieszkańców zyskują dzięki niemu urzędnicy i decydenci – przekonywała **Urszula Niziołek-Janiak**, przewodnicząca Komisji ds. Budżetu Obywatelskiego RM w Łodzi. **Tomasz Bogucki**, przewodniczący Rady Miasta Kielce, stwierdził, że budżet obywatelski to nic innego tylko konsultacje. O współdecydowaniu

całego budżetu miasta i czytać jego problemy. Budżet obywatelski to budowanie kapitału społecznego i budowanie mostów porozumienia, a także nowe patrzanie na demokrację i sposób na budowanie społeczeństwa obywatelskiego. To szansa na stanie po tej samej stronie, co mieszkańcy i poznanie ich priorytetów. Zwracano uwagę, że obecnie to narzędzie można wdrażać bez konieczności zmiany obowiązującego prawa.

Joanna Proniewicz

Murowana Goślina

Strategiczne podejście do mieszkalnictwa

Podczas konferencji „Strategia mieszkalnictwa szansą rozwoju gminy” 13 listopada br. w Murowanej Goślinie, którą przygotowało miasto wraz ze Związkiem Miast Polskich, podkreślano, że mimo braku polityki dotyczącej mieszkalnictwa na szczeblu krajowym, gminy same mogą prowadzić skuteczną politykę na poziomie lokalnym, czego przykładem jest właśnie Murowana Goślina.

Państwowa polityka mieszkaniowa została uchwalona tylko raz w 1999 roku, choć nie wprowadzono jej wtedy w życie. Zasób komunalny stanowi 8% wszystkich mieszkań w Polsce. Jest on stary i wymaga sporych nakładów inwestycyjnych – 40-50% budynków to kamienice przedwojenne. **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP, poinformował, że projekt założeń ustawy o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu Cywilnego został odłożony przez rząd do „zamrażarki”. Zmiany, które wcale nie były takie radykalne, ułatwiłyby gminom prowadzenie gospodarki mieszkaniowej.

Gminy oczekują wsparcia od władz państwowych, ale rzeczywistość jest odmienna, mówiła **Ewa Bartosik**, dyrektor ZKZL Poznań, ekspert ZMP. Państwo nasze oferuje bowiem najniższe w Europie wsparcie finansowe dla mieszkalnictwa. Niska jest też intensywność prowadzonych prac programowych i legislacyjnych. Polityka państwa jest niekonsekwentna, projekty krótkotrwałe, dysponujące ograniczonym budżetem i wspierające głównie rynek pierwotny. Nie ma też badań, jak wygląda zapotrzebowanie na mieszkania dla poszczególnych grup, tych, które stać na mieszkania własnościowe ze wsparciem i bez, a także na wynajem ze wsparciem i bez wsparcia.

- *Kluczowym zagadnieniem lokalnej polityki mieszkaniowej powinna być możliwość zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez różne pod względem dochodów grupy ludności – zwracała uwagę ekspert ZMP. - Lokalna polityka mieszkaniowa ze względu na stojące przed miastami wyzwania, jest koniecznością. Powinien być to dokument programowy i otwarty, a pomoc powinna być skiero-*

wana do najbardziej potrzebujących. Instrumenty do jej realizacji powinny być nakierowane na likwidację przyczyn niekorzystnych zjawisk i mają obejmować m.in. politykę czynszową, remontową, zamiany mieszkań, prywatyzację zasobów, informatyzację procesu zarządzania zasobem mieszkaniowym gminy. Przy jej realizacji potrzebne jest współdziałanie



Podczas konferencji gmina Murowana Goślina promowała też swoją ofertę mieszkaniową - Bank Wolnych Terenów Budowlanych.

Fot. J. Proniewicz

władz lokalnych, uczestników rynku nieruchomości oraz mieszkańców.

Strategię mieszkalnictwa w gminie Murowana Goślina omówili **dr Radosław Cyran** z Uniwersytetu Śląskiego oraz **Hanna Skoczylas**. Priorytetami strategicznymi gminy w tej dziedzinie są: rozwinięty rynek mieszkaniowy, zrewitalizowane zasoby mieszkaniowe oraz efektywna gospodarka mieszkaniowym zasobem gminy. Każdy z tych priorytetów ma wyznaczone cele, kierunki i działania. Prelegenci zwracali uwagę, że warto położyć nacisk na rozwój rynku mieszkaniowego dla różnych grup dochodowych, próbować spojrzeć ponad własny zasób mieszkaniowy, inicjować współpracę z deweloperami, a także monitorować ceny nieruchomości.

Analizy rynku deweloperskiego w uję-

ciu ogólnokrajowym przedstawił prezes Przedsiębiorstwa Inżynieryjnego TRUST, **Paweł Bugajny**. Obecnie dominuje liczba sprzedanych mieszkań nad wprowadzonymi na rynek. Mamy do czynienia ze spadkiem liczby mieszkań w ofercie o 15% w stosunku do roku ubiegłego. Pojawiają się jednak oznaki wzrostu koniunktury, jednak na znaczące efekty przyjdzie poczekać do połowy 2014 roku.

Założenia współpracy na linii Towarzystwo Budownictwa Społecznego - gmina zaprezentowała natomiast **Hanna Skoczylas**. Gminy mogą budować lokale socjalne, noclegownie, domy dla bezdomnych, mieszkania chronione oraz lokale komunalne, korzystając ze wsparcia z Funduszu Dopląt. Realizację takich przedsięwzięć gmina może prowadzić sama lub przez TBS. Finansowe wsparcie jest bezzwrotne i nie ma konieczności stosowania Prawa Zamówień Publicznych. Warunki uruchomienia i przekazania finansowego wsparcia są następujące: wykonanie świadczenia na rzecz TBS, wy-

nikającego z umowy pomiędzy gminą a TBS (tzn. przekazanie środków finansowych, z których TBS sfinansuje budowę), zaangażowanie środków własnych w wysokości co najmniej 30% przewidywanych kosztów inwestycji (przekazanie kwoty finansowego wsparcia na rachunek inwestora następuje po udokumentowaniu wykonania robót budowlanych) oraz zakończenie inwestycji i rozliczenie przez TBS.

Formułę współpracy opartej na modelu partnerstwa publiczno-prywatnego nakreślił **Łukasz Szymański**, prezes Lider sp.

z o.o. Firma Lider działa na terenie gminy Murowana Goślina w oparciu o umowę na wieloletnie zarządzanie podpisaną na okres 28 lat i 11 miesięcy. To jedyna taka umowa w Polsce. W jej ramach buduje się nowe wielorodzinne budynki mieszkalne oraz rewitalizuje stare zasoby komunalne. Obecnie powstaje nowy budynek sześciorodzinny w Przebudowie. Podczas konferencji gmina Murowana Goślina promowała też swoją ofertę mieszkaniową (Bank Wolnych Terenów Budowlanych). Na przełomie listopada i grudnia 2013 r. gmina zamierza ogłosić koncesję. Jeśli uda się zrealizować harmonogram, w maju 2014 r. powinien zostać już wyłoniony koncesjonariusz.

Więcej informacji oraz prezentacje z konferencji.

(JP)

Konferencja w przeddzień 10-lecia akcesji

Weszliśmy do Unii przygotowani

Ośmiu na dziesięciu przedstawicieli samorządu terytorialnego twierdzi, że integracja z Unią Europejską przyniosła Polsce więcej korzyści niż strat. Prawie dwie trzecie z nich jest przekonanych, że Polska dobrze wykorzystuje szanse, jakie daje członkostwo w Unii Europejskiej – to część wniosków, jakie przyniosły badania Instytutu Spraw Publicznych przeprowadzone na zlecenie Związku Miast Polskich. Zostały one zaprezentowane 14 listopada 2013 r. podczas konferencji „Samorzady a Unia Europejska - w przeddzień 10-lecia akcesji”.

Pierwszego maja 2014 r. minie 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Taki jubileusz to dobry czas na podsumowania, zwłaszcza, że był to czas wielu zmian i wielkiej aktywności samorządów. Przypomnijmy, że w okresie starań o członkostwo, a także po podpisaniu traktatu akcesyjnego, Polska musiała podjąć wiele reform, które miały zbliżyć ją do państw „piętnastki”. Były to reformy o charakterze gospodarczym i infrastrukturalnym, na których przeprowadzenie została Polsce przyznana pomoc w postaci funduszy europejskich.

Konferencja, którą środowiska samorządowe wspólnie zorganizowały w przededniu obchodów 10-lecia członkostwa Polski w Unii, była z jednej strony okazją do uświadomienia sobie procesów i zmian, jakie zaszły w tym okresie w polskich samorządach, z drugiej zaś zaprezentowania ciekawych sposobów wykorzystania funduszy unijnych i promowania zjednoczonej Europy.

Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP przypomniał podczas spotkania, że aktywność europejska polskich samorządowców była o wiele wcześniejsza niż formalne członkostwo Polski w UE. Od zawsze też przybierała różne kierunki, również te, które dziś nazywane są „dalszym rozszerzeniem,” albo Partnerstwem Wschodnim.

Uświadomił, że w latach 2008-2012, kiedy zastrzyk unijny był istotny, bo wynosił w kasach samorządowych po

kilkanaście miliardów w każdym roku, samorzady wydały na inwestycje 165 mld zł. Budżet państwa inwestował w tym czasie 14 mld rocznie.

- Z tych 165 mld, które wydaliśmy na inwestycje, 41 miliardów stanowiły środki z kredytów, 60 mld to środki



Ciekawym pretekstem do dyskusji podczas konferencji był raport przygotowany przez Instytut Spraw Publicznych.

Fot. ISP

unijne, a 65 mld – środki własne - mówił. - Dzięki temu wysiłkowi samorządów udało się Polsce wykorzystać większość funduszy unijnych.

Polski samorząd, w przeciwieństwie do samorządu europejskiego, po wejściu do UE odniósł i odnosi sukcesy w efektywności działania. To ciekawe zjawisko wyjaśnił gościnnie na spotkaniu poseł do Parlamentu Europejskiego **Jan Olbrycht**.

- Samorząd polski ma sukces, gdyż powstał przed wejściem naszego kraju do UE, a nie dlatego, że dopiero w UE się rozruszał - mówił. - Myśmy w latach 1989-90 tworzyli samorząd po to, by budować mechanizmy zarządzania publicznego. Nikomu z nas nie śniła się nawet żadna

Unia Europejska i pieniądze europejskie.

Przypomniał, że największe sukcesy samorządu w latach 1990-97 wiązały się z absolutnym skokiem cywilizacyjnym, całkowitą zmianą sposobu myślenia, stworzeniem tożsamości samorządu, a także z radykalną próbą zmiany administracji publicznej. Wejście do UE nałożyło się na polskie samorzady już bardzo dobrze pracujące.

- Bardzo niewiele osób pamięta, że w czasie, kiedy tworzyliśmy samorząd europejski, zaczęliśmy też odbudowywać ułomny nieco system współpracy miast i gmin bliźniaczych, który był starym systemem francusko-niemieckim. Polegał on na tym, żeby budować relacje między mieszkańcami. Ostatecznie

w skutek tamtych działań powstał ogromny w skali europejskiej ruch – tzw. dyplomacja obywatelska, która przyniosła wielkie efekty. Polskie samorzady dużo do tego ruchu wniosły, ale też wiele zyskały, np. inwestorów z zagranicy, a po latach - know how.

Jan Olbrycht przypomniał też, że jeszcze na długo przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej polskie samorzady weszły do samorządowych struktur europejskich dzięki odbudowaniu związków samorządowych, jak choć-

by reaktywowaniu przedwojennego Związku Miast Polskich. Związki te natychmiast przystąpiły do organizacji międzynarodowych.

- W latach 1995, 1996, 1997 z naszymi kolegami Francuzami razem negocjowaliśmy politykę wobec samorządów w Unii Europejskiej – wspominał europosel. - Brałem udział w tych negocjacjach będąc burmistrzem Cieszyna wysłanym tam przez Związek Miast Polskich. My – samorządowcy byliśmy przy europejskich negocjacjach jeszcze długo przed jakimkolwiek naszym wejściem do Unii. Wchodziliśmy do UE w dużym stopniu już przygotowani.

Jednocześnie polscy samorządowcy zdawali sobie sprawę ze słabości pol-

skiego systemu i wiedzieli, że bez „bata” słynnej brukselskiej biurokracji pewnych rzeczy w ogóle nie da się zrobić.

- *Jako były burmistrz mogę powiedzieć, że moi następcy bez pieniędzy europejskich nie mieliby najmniejszych szans na zrealizowanie wielu projektów. Unia Europejska przydała nam się jako instrument do zmieniania, pod warunkiem, że mieliśmy pomysł.*

Polscy samorządowcy szybko się nauczyli. Dalej rozwijają kontakty z miastami bliźniaczymi i współpracę transgraniczną, ale już teraz w oparciu o mechanizmy unijne. Polscy przedstawiciele dobrze sobie radzą w Komitecie Regionów, są widoczni, bo mają bogate doświadczenia. Wiedzą, jak grać na strunach europejskich. Lobbują, czego – zdaniem J. Olbrychta – często nie potrafią w tak dużym stopniu europejscy samorządowcy.

Podczas sesji poświęconej przykładom dobrych praktyk wypracowanych podczas ostatnich 10 lat członkostwa Polski w Unii, swoimi doświadczeniami podzielił się m.in. Lublin. Miasto to, dzięki położeniu na granicy wschodu i zachodu Europy, na przecięciu odwiecznych szlaków komunikacyjnych i kulturowych, od setek lat pełni rolę bramy pomiędzy tymi dwoma światami. Lublin zawsze rozwijał się dzięki otwartości.

- *Otwartość dotyczy wszystkich wymiarów czy rodzajów sąsiedztwa i dlatego przenika całą strategię jako otwartość naszej wyobraźni na przyszłość i przeszłość, na samych mieszkańców i gości, na umiędzynarodowienie uczelni i kontakty gospodarcze – mówił w Warszawie Krzysztof Łątka dyrektor Wydziału Projektów Nieinwestycyjnych UM Lublina. - Tej otwartości potrzebujemy tak w kategoriach kompetencji mentalnych naszej społeczności, jak i w wymiarze praktycznych kontaktów międzynarodowych.*

Przedstawił liczne projekty z udziałem partnerów zagranicznych, które z powodzeniem zrealizował Lublin w ostatnich kilku latach. Wiele z nich to projekty transgraniczne, wynikające z przyjętej na lata 2007-2013 „Strategii współpracy transgranicznej Lublin-Łuck-Lwów-Iwano-Frankowsk”. Pięć kluczowych

projektów założono w obszarach dobrego rządzenia, wspierania przedsiębiorczości, kultury, turystyki oraz ochrony środowiska. Ciekawą inicjatywą był projekt „Miasta rozwojowe” zakładający wykorzystanie polskich i ukraińskich doświadczeń w budowaniu nowoczesnego samorządu.

- *W kończącym się okresie unijnego programowania Urząd Miasta Lublina jest liderem pod względem liczby*

wnętrzne na szereg inwestycji uzdrowiskowych, w tym na budowę czwartych w Polsce tężni solankowych. Dzięki polityce prowadzonej przez samorząd udało nam się zmniejszyć bezrobocie z 45% do 22%. Gdyby nie Unia Europejska i jej instrumenty, bezrobocie byłoby na dużo wyższym poziomie.

Drugi aspekt, na który zwrócił uwagę Marek Miros to bezpieczeństwo inwestycji. Pokazał przykłady różnych

Unia daje czy zabiera?

„Unia daje czy zabiera? Dekada członkostwa Polski w UE w oczach przedstawicieli polskich samorządów” to tytuł raportu, jaki powstał na zlecenie Związku Miast Polskich w ramach projektu „Samorządy lokalne a Unia Europejska w przeddzień 10-lecia akcesji”.

Podstawą publikacji była ankieta, jaką rozesłały Instytut Spraw Publicznych, Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich i Związek Gmin Wiejskich RP do JST wszystkich szczebli.

Pytania w ankiecie dotyczyły korzyści i kosztów związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, wpływu integracji na sytuację samorządów oraz roli, jaką w ciągu minionego dziesięciolecia odgrywały w Polsce fundusze europejskiej.

Pełny tekst raportu znajduje się [tutaj](#).

realizowanych projektów Programu „Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013” – mówił Krzysztof Łątka. - Powstanie Centrum Kompetencji Wschodnich było wyrazem wagi, jaką przykładają się na Lubelszczyźnie do współpracy ze wschodnimi partnerami. Z dziesięć zrealizowanych wspólnie przez lata projektów zrodziło się wzajemne zaufanie, pasja i umiejętność pracy.

Wiele też ciekawych działań podjętych w ostatnich latach, w dużej mierze dzięki funduszom unijnym, władze Gołdapi. Mówił o tym podczas warszawskiej konferencji burmistrz tego miasta, **Marek Miros**.

- *W 1990 roku tworzyliśmy od podstaw samorządy. Po 14 latach funkcjonowania wykorzystaliśmy dodatkowo instrument finansowy, jaki Unia Europejska nam dała. Dzięki pieniądzą z Unii w Gołdapi stworzyliśmy specjalną strefę ekonomiczną, infrastrukturę narciarską na naszej Pięknej Górze i w uzdrowisku. W 2010 r. otrzymaliśmy środki ze-*

inwestycji zrealizowanych w mieście w ostatnich latach ze wsparciem środków unijnych. Pochłonęły one ok. 300 mln zł, z czego 180 mln zł pochodziło z dofinansowania ze środków europejskich. W ciągu ostatnich kilku lat samorząd Gołdapi z pomocą różnych środków zewnętrznych, zrealizował inwestycje o wartości równej pięciu budżetom miasta. 75% tych pieniędzy zostało przerebionych przez gołdapskie firmy, które zatrudniają gołdapię, dzięki czemu bezrobocie spadło o połowę.

- *Wykorzystanie instrumentów, które daje Unia pozwoliło małej przygranicznej gminie położonej na granicy z Obwodem Kaliningradzkim poważnie zmniejszyć bezrobocie – mówił burmistrz. - Z punktu widzenia przeciętnego Polaka, mieszkańca lokalnej Polski szalenie ważne są bezpieczeństwo i perspektywa, które zapewnia przynależność do UE.*

Ewa Parchimowicz



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH



Współpraca



Pomoc społeczna

MICHAŁOWICE

Gminne Centrum Wolontariatu

Ośrodek Pomocy Społecznej w Michałowicach wprowadził szereg działań, które promują działalność wolontariacką, wspierają wolontariuszy oraz instytucje i organizacje chcące wdrażać programy wolontariackie, dostarczają wiedzy i umiejętności z zakresu świadczenia pracy wolontariackiej i jej organizowania.

Stworzono realne miejsce, w którym gromadzone są wszelkie informacje dotyczące wolontariatu. Miejsce to - Gminne Centrum Wolontariatu - zostało otwarte podczas Gminnego Dnia Wolontariatu 29 listopada 2011 roku.

Pośredniczy ono w zatrudnianiu wolontariuszy. Koordynator wolontariatu wspiera wolontariuszy w znalezieniu miejsca, w którym mogą się realizować, np. ułatwia nawiązanie kontaktu z organizacjami czy instytucjami, dba o dokumentację, nawiązuje kontakty z organi-

zacjami także spoza gminy. Koordynator nawiązuje współpracę z organizacjami i instytucjami z terenu gminy – szkołami, przedszkolem, Stowarzyszeniem K40, Stowarzyszeniem Aktywnych Seniorów, Kołem Emerytów i Rencistów w Komorowie, Biblioteką Publiczną w Komorowie, partnerstwem lokalnym na rzecz rozwoju Gminy Michałowice „Ogniwo”. Koordynator wolontariatu zajmuje się także poradnictwem dla kół wolontariatu, włącza wolontariuszy szkolnych w działania GOPS. Co roku od 2009 r. organizowany jest w Michałowicach Gminny Dzień Wolontariatu.

Przyjęcie wizji rozwoju wolontariatu na szczeblu gminnym, włączenie innych organizacji i instytucji, dbanie o różnorodność oferty pracy dla wolontariuszy, dbanie o rozwój wolontariuszy, włączanie w wolontariat osób bez względu na wiek, płeć czy status ekonomiczny sprzyja społecznemu rozwojowi, uczy wrażliwości, stanowi element profilaktyki, kształtuje postawy i pobudza do aktyw-

ności. Przyjęty sposób realizacji programu służy przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu, rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego, kształtowaniu właściwych postaw prospołecznych. Program cieszy się ogromnym poparciem ze strony społeczności lokalnej.

Projekt Michałowice jest nowatorą, gdyż zakłada on kompleksowość, a jednocześnie różnorodność zadań, które są oparte na zaplanowanym, konsekwentnym działaniu, wynikającym z realnych potrzeb i oczekiwaniach wpływających z lokalnej społeczności. Realizowanie programu we współpracy i zaangażowaniu instytucji i organizacji z terenu gminy pokazuje, iż współpraca jest realna i przynosi rezultaty, a instytucja samorządowa może skutecznie pełnić rolę koordynatora, kreatora oraz udzielać wsparcia.

Nowatorskie jest też podejście do problematyki - świadome prowadzenie polityki na szczeblu gminy, a nie wyłącznie projektu prowadzonego przez jednostkę organizacyjną. ■

KRAMSK

Usługi opiekuńcze po nowemu

Osoby w podeszłym wieku od kilku lat stają się jednym z głównych klientów obszaru pomocy społecznej. Dlatego Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kramsku zintensyfikował działania zmierzające do stworzeniu środowiska przyjaznego osobom starszym.

W czerwcu 2011 roku GOPS w Kramsku przystąpił do projektu „Wspólna praca nas wzbogaca” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Poddziałania 7.2.2. Wsparcie ekonomii społecznej, którego celem było założenie spółdzielni socjalnej na terenie gminy.

Od 2 maja 2012 r. rozpoczęła swoją działalność Spółdzielnia socjalna „Razem do sukcesu” między innymi w zakresie usług opiekuńczych nad osobą starszą, przewlekle chorą, samotną oraz osobą z zaburzeniami psychicznymi. Usługi te zlecane są przez GOPS na podstawie przetargu, zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych.

GOPS w Kramsku przeprowadził nabór wolontariuszy, których zadaniem przede wszystkim jest pomoc osobom starszym.

Obecnie gmina Kramsk jest jedną z nielicznych na terenie powiatu konińskiego



Fot. Archiwum UG w Kramsku

go, która realizuje formę pomocy nad osobą starszą na tak dużą skalę.

Kompleksowa realizacja pomocy w formie usług opiekuńczych oraz specjalistycznych usług dla osób z zaburzeniami psychicznymi przez spółdzielnię socjalną przyczyniła się do podniesienia standardu życia tychże osób, zaktywizowania

osób starszych, jak i bezrobotnych, które znalazły zatrudnienie w spółdzielni socjalnej. Zyskały również uznanie i podziw społeczności lokalnej za realizowanie pomocy, często unikając wykluczenia społecznego oraz stygmatyzacji.

Spółdzielnia Socjalna „Razem do sukcesu” oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kramsku zyskały uznanie władz samorządowych oraz aprobatę środowiska lokalnego ze względu na mniejsze nakłady środków na zabezpieczenie usług opiekuńczych finansowanych z budżetu gminy w porównaniu do kosztów umieszczenia w placówce całodobowej opieki.

W latach 2008-2012 przeszkolono 28 osób bezrobotnych w zakresie opieki nad osobą starszą w miejscu zamieszkania. Ponadto GOPS zmniejszył liczbę osób zatrudnionych w instytucji na rzecz zatrudnienia opiekunek środowiskowych w spółdzielni socjalnej. GOPS w Kramsku w 2012 roku dzięki reorganizacji usług opiekuńczych wydatkował kwotę o 50 tys. zł mniejszą niż w roku poprzedzającym.

Na wsparciu w formie usług opiekuńczych do grudnia 2012 roku skorzystało 51 osób starszych przewlekle chorych, samotnych oraz 6 osób z zaburzeniami psychicznymi. ■

Pomoc społeczna

POWIAT MYŚLENICKI Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie

„Prometeusz-Nadzieja-Pomoc-Zmiana” to projekt, którego założeniem było stworzenie systemu w na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Powiecie Myślenickim.

Projekt założył organizowanie różnorodnych form wsparcia społeczności lokalnej i konsolidację służb pomocowych. Przed wprowadzeniem w 2008 roku projektu w życie praca nad problemem przeciwdziałania przemocy w rodzinie była rozproszona i nie monitorowana przez poszczególne instytucje pomocowe w gminach powiatu myślenickiego, stąd nie można było mówić o skuteczności systemu. Instytucje nie współpracowały ze sobą, zaś społeczność lokalna była w tym obszarze niewydukowana i pozbawiona wsparcia służb pomocowych.

Na wdrożeniu tego rozwiązania skorzystali wszyscy mieszkańcy powiatu myślenickiego, ale przede wszystkim osoby zagrożone wykluczeniem społecznym doświadczające przemocy: kobiety i ich dzie-



Fot. Archiwum Starostwo Powiatowe w Myślenicach
ci z terenu powiatu myślenickiego, użytkownicy portalu pomocowego Prometeusz-Nadzieja-Pomoc-Zmiana i uczestnicy Happeningu PO-MOC – młodzież podczas warsztatów filmowych oraz dorośli podczas szkoły dla rodziców, ale także pracownicy służb pomocowych. Łącznie w latach 2008 – 2012 w działaniach w ramach projektu wzięło udział około 2000 osób.

Nowatorstwo i unikalność prezentowanego rozwiązania polega na tym, że w powiecie stworzono spójny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Współtworzą go przedstawiciele różnych służb pomocowych z terenu powiatu myślenickiego (instytucje samorządowe powiatowe i gminne, policja, sąd,

Kościół, OIKiP, PCPR, OPS, organizacje pozarządowe zajmujące się wsparciem społecznym). System oddziałuje równolegle na osoby doświadczające przemocy (uczestnictwo w grupach wsparcia, warsztatach zainteresowań, indywidualnych projektach twórczych, treningach kompetencji społecznych, grupach liderskich, korzystanie z poradnictwa i wsparcia interwencyjnego, możliwość skorzystania z mieszkania interwencyjnego) jak i na osoby stosujące przemoc (program korekcyjno-edukacyjny). Dodatkowo projekt aktywizuje całą społeczność lokalną poprzez wdrażanie działań profilaktycznych. Powiatowe służby pomocowe współpracują z Instytutem Psychologii Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie wprowadzania nowatorskich form wsparcia społecznego (konsultacje, superwizje).

Wdrożenie projektu przyniosło dwojakie korzyści. Uruchomiony został proces tworzenia spójnego i sprawnego systemu wsparcia dla rodzin uwikłanych w przemoc na dwóch poziomach. Z drugiej strony na poziomie instytucjonalnym stworzono sieć wsparcia z udziałem różnych instytucji zajmujących się wsparciem społecznym. ■

MŁAWA Projekty socjalne

Projekty socjalne Przyjazny Dom I, II i III dotyczą remontów klatek schodowych w budynkach mieszkalnych należących do zasobów gminnych i wspólnot mieszkaniowych. Lekkie, nie wymagające specjalnego przygotowania prace remontowe, m.in. przygotowanie ścian do malowania, malowanie, uzupełnianie ubytków gipsem, sprzątanie wykonywane były przez lokatorów.

Projekty socjalne „Przyjazny Dom” zostały zrealizowane w trzech nieruchomościach. Wszystkie projekty polegały na zaangażowaniu mieszkańców, współpracy z urzędami i instytucjami w realizacji wspólnych celów jakimi były: aktywizacja mieszkańców poprzez włączenie się w realizację projektu, organizowanie społeczności lokalnej, stworzenie pomostu porozumienia

między administratorem budynku a mieszkańcami, wzmocnienie poczucia własnej wartości mieszkańców, poprawa estetyki klatek schodowych oraz wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa, zintegrowanie środowiska poprzez wspólną pracę, wywołanie poczucia odpowiedzialności za wspólne mienie dzięki czemu mieszkańcy będą dbali o zachowanie czystości, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, wyrównanie szans społecznych.

Na wdrożonym rozwiązaniu skorzystało 208 osób – mieszkańców Mławy objętych projektami socjalnymi. U wszystkich tych osób wzrosło poczucie bezpieczeństwa, zwiększyła się aktywność i motywacja do podejmowania wspólnych działań na rzecz środowiska lokalnego. Nastąpiła integracja wokół wyznaczonego celu.

Każdy z projektów zaangażował w prace remontowe osoby długotrwale bezrobotne, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej, osoby zagrożone wyklucze-

niem społecznym. Rozmowy z mieszkańcami, wywiady środowiskowe oraz ankiety pozwoliły na pełne zdiagnozowanie problemów i potrzeb mieszkańców kamienicy przy ul. Stary Rynek 2, Wójtostwo 10 oraz bloku przy ul. Napoleońskiej 21.

Ważne jest także to, że to pracownicy socjalni w ramach pracy wolontariackiej pomagali i wspierali mieszkańców remontowanych klatek. Mieszkańcy angażując się w prace remontowe wkładali ogrom swojego czasu i możliwości. Zaczęli bardziej dbać o swoje miejsce zamieszkania.

Zarówno w Projekcie „Przyjazny Dom I” jak i „Przyjazny Dom II” oraz „Przyjazny Dom III” koszty wszystkich materiałów remontowych pokryte zostały z budżetu wspólnoty mieszkaniowej i samorządu Mławy, za pośrednictwem zarządcy - Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Malowanie klatek, sprzątanie, uzupełnianie ubytków były wykonywane przez lokatorów w ramach pracy społecznej. (epe)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



KONFERENCJA

Skutki finansowe planowania przestrzennego – konsekwencje dla rozwoju

5 grudnia 2013 r.

Program konferencji

- 10.00** otwarcie konferencji
- 10.30 - 12.00** **Ład przestrzenny a budżet gminy – studium przypadków**
- Pan **Ryszard Grobelny** – Prezydent Miasta Poznania
 - Pan **Zygmunt Frankiewicz** – Prezydent Miasta Gliwice
 - Pan **Wiesław Bielawski** – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
 - Panel dyskusyjny z udziałem prelegentów
- 12.00 - 12.20** Przerwa kawowa
- 12.20 - 15.00** **Uwarunkowania prawne**
- „Rola prawa miejscowego w planowaniu przestrzennym” – Pan **Jerzy Stępień**
 - „Instrumenty prawne racjonalnej gospodarki przestrzenią w gminie” – Pan prof. **Zygmunt Niewiadomski**
 - „Wywłaszczenie planistyczne i szkoda planistyczna” – Pan dr **Mirosław Gdesz**

- „Zagospodarowanie przestrzeni jako proces stosowania prawa” – Pan dr **Igor Zachariasz**
 - Panel dyskusyjny z udziałem prelegentów
- 15.00 - 15.45** lunch
- 15.45 - 17.30** **Szacowanie kosztów rozwoju przestrzennego**
- „Czynniki kształtujące wartości nieruchomości w kontekście dokumentów planistycznych” – Pani dr **Barbara Hermann**
 - „Prognoza skutków finansowych, operat szacunkowy, opinia biegłego” – Pani **Elżbieta Jakóbiec**
 - „Problemy praktyczne związane z wyceną nieruchomości” – Pan **Wojciech Nurek** i Pan **Tomasz Kotrasiński**
 - Postrzeganie gospodarki przestrzennej przez uczestników rynku nieruchomości – Pan **Janusz Walczak**
 - Panel dyskusyjny z udziałem prelegentów
- 17.30** zakończenie konferencji

Magdalenie Misiewicz

z powodu śmierci

Mamy

wyrazy serdecznego współczucia

składają

Ryszard Grobelny, prezes Związku Miast Polskich wraz z Zarządem ZMP
oraz koleżanki i koledzy z Biura ZMP